

W świetle nocy, w mroku dnia – Irena Jarocka

Znowu słońce nam przesłonił
Twego smutku biały obłok,
Nie odpychaj mojej dłoni,
Bo ja przecież jestem z tobą
Mówisz, że czasem mnie tracisz,
Że przynoszę ci samotność,
Sam nie wierzysz swoim słowom,
Bo ja przecież jestem z tobą
W świetle nocy, w mroku dnia
Jestem z tobą, jestem z tobą,
Możesz patrzeć w moją twarz,
Możesz śmiać się tak, jak ja
Choć mnie woła własny świat,
To powracam wciąż na nowo,
Wtedy nawet w twoich snach
Jestem z tobą, zawsze z tobą,
Uwierz mi!
Nasza miłość jest bezpieczna,
Nie zagraża jej codzienność,
Gdy do słońca się uśmiechasz,
Wtedy właśnie jesteś ze mną
Nie mów, że czasem mnie tracisz,
Że przynoszę ci samotność,
Tak potrzebna mi ta pewność,
Że ty zawsze jesteś ze mną
W świetle nocy, w mroku dnia
Jesteś ze mną, jesteś ze mną,
Mogę patrzeć w twoją twarz,
Mogę śmiać się tak, jak ty
Choć mnie woła własny świat,
To powracam wciąż na nowo,
Żeby nawet w twoich snach
Zostać z tobą, już na zawsze
Z tobą być!





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych